Popowo

Popowo

Wieś znajdująca się w południowo-wschodniej części Gminy Kruszwica. Wraz ze zmianami administracyjnymi i własnościowymi zmieniały się także nazwy miejscowości. W źródłach występują m.in. nazwy *Popow, Gut Popowo, Strandhof*. Ostatnia z wymienionych odnosi się do położenia Popowa. Z języka niemieckiego *strand* oznacza brzeg, plażę, wybrzeże.

Najstarsze źródła pisane dotyczące wsi pochodzą z XIII wieku. W 1299 roku wymieniana jest jako *Ostrow hereditas sita in Cuyavia alio nomine Popow.* W tłumaczeniu dosłownym oznacza Ostrowo posiadłość znajdująca się na Kujawach - inna nazwa to Popowo. Potwierdza to tezę, iż obie wsie stanowiły przed wiekami jedną całość. W 1560 Popowo należało do 2 rodzin: Popowskich i Święckich. We wsi żyło 2 zagrodników i 2 rybaków. Zagrodnik to chłop posiadający dom i gospodarstwo nie większe niż ¼ łana. W związku z posiadaniem przez zagrodników niewielkiej ilości ziemi zatrudniali się oni wraz z rodziną u właścicieli majątków ziemskich. Popowscy gospodarzyli we wsi do I połowy XVII wieku. Wtedy też właścicielami Popowa, a także pobliskiego Ostrowa i Mietlicy stali się Trzcińscy.

Ród Trzcińskich h. Rawicz gospodarował w Popowie z małymi przerwami w latach 1684-1939. Miejscowość wraz z majątkiem ziemskim należała m.in. do Tadeusza na Trzciannie-Trzcińskiego, starosty kruszwickiego. Starostwa w Rzeczpospolitej przed rozbiorami były jednostkami podziału terytorialnego. Ustanawiane były na dobrach ziemskich należących do króla. Wiadome jest, iż jeszcze przed wybuchem II wojny światowej w popowskim pałacyku przechowywane były pamiątki po tym wybitnym przedstawicielu rodu Trzcińskich.

Około roku 1784 z ziemi popowskiej wydzielono tereny na których odtąd gospodarowali wolni gospodarze - tak powstała dzisiejsza miejscowość Orpikowo. W 1839 roku w Orpikowie powstała szkoła, nad którą dziedzic z Popowa sprawował patronat. Do dziś obie miejscowości mają wiele wspólnego, gdyż razem tworzą jedno sołectwo.

W Popowie mieszkał i gospodarzył także Walenty Trzciński. Należał on do licznej grupy młodych spiskowców, którzy w 1846 roku przygotowywali wybuch powstania przeciw Królestwu Prus. W wyniku akcji policji pruskiej spiskowcy zostali aresztowani. W 1847 roku odbył się proces
w Berlinie. Ostatecznie Walenty uniknął kary pozbawienia wolności. W latach 70-tych XIX wieku Walenty sprzedał majątek w Popowie swojemu bratankowi - dr Tadeuszowi Trzcińskiemu.

Wraz z objęciem zarządu przez Tadeusza rozpoczęły się w Popowie na szeroką skalę roboty budowlane. Powstał tutaj pałacyk, który do dziś jest wizytówką miejscowości. W dokumentach z epoki znajduje się następujący opis: *„Popowo położone nad Gopłem, jest jednym z najładniejszych i najwięcej malowniczo położonych majątków nadgoplańskich. Pałac w stylu renesansowym postawiony na wzgórzu, zaledwie 60 metrów od brzegów Gopła oddalonem, przypomina położeniem i romantycznością otaczającej go przyrody słynne „Miramare" nad Adryatykiem"*. Castello di Miramare (zamek w Miramare) został zbudowany w II połowie XIX wieku dla austriackiego arcyksięcia Ferdynanda Maksymiliana, późniejszego Cesarza Meksyku. Piękny pałacyk to nie jedyna pozostałość po dr Tadeuszu Trzcińskim. Na początku XX wieku wybudował on nowoczesne budynki gospodarcze tj. stodołę w 1908 r., stajnię w 1912 r., oborę w 1928r. Robotnicy folwarczni w Popowie także zamieszkali w budynkach ceglanych. Dr Tadeusz Trzciński był dobrym administratorem majątku w Popowie, działał także w wielu organizacjach społeczno-gospodarczych. Był on jednym ze współzałożycieli i pierwszym prezesem Kółka Rolniczego w Ostrowie nad Gopłem, współzałożycielem Cukrowni w Kruszwicy, a także wieloletnim działaczem i prezesem Towarzystwa Rolniczego Inowrocławsko-Strzelińskiego. Był także dobrodziejem kościoła w Ostrowie nad Gopłem. Przekazał on ze swoich gruntów ziemię na powiększenie cmentarza parafialnego. Tam został pochowany w 1934 roku.

Ostatnim właścicielem majątku w Popowie był Kazimierz Trzciński, syn Tadeusza i

Jadwigi z domu Lnickiej. Był uczestnikiem Powstania Wielkopolskiego, a także walczył w kampanii wrześniowej. Internowany przez Niemców wojnę spędził w obozach na Węgrzech, Austrii i Niemczech. Za swoje zasługi wojskowe odznaczony został *Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem Niepodległości, Medalem Polska Swemu Obrońcy*. W 1971 został za udział w Powstaniu Wielkopolskim awansowany do stopnia podpułkownika. Zmarł w 1979 roku, podobnie jak jego ojciec pochowany został w rodzinnym grobowcu w Ostrowie nad Gopłem.

Majątek popowski obejmował w różnych okresach ok. 400 ha, w tym ok 360 ziemi ornej. Gospodarstwo w dużej mierze obejmowało uprawę buraków. Na własny użytek posiadało również wiatrak. Wieś słynęła z wysokiej jakości hodowli bydła rasy szwajcarskiej.

We wrześniu 1939 roku majątek ziemski w Popowie przeszedł w zarząd niemiecki. Popowo przemianowane na Strandhof znalazło się wraz z innymi nadgoplańskimi miejscowościami częścią Rejencji Inowrocławskiej (*Regierungsbezirk Hohenzalza*) ta zaś wchodziła w skład większej jednostki administracyjnej jaką był Kraj Warty (*Reichsgau Wartheland*). Po wojnie majątek ziemski przeszedł na własność Skarbu Państwa. We wsi, aż do 2007 działała w budynku popałacowym Szkoła Podstawowa.

Do dziś w miejscowości oprócz pałacu znajdują się domostwa dawnej służby folwarcznej, zabudowania gospodarcze i przepiękny park z cennym starodrzewem. Rosną tu drzewa będące pomnikami przyrody, które ze względu na wartości przyrodniczo-historyczne są chronione prawem.



Kazimierz Trzciński - ostatni właściciel majątku w Popowie